



Irena Przybylska

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Miękkość i zdziczenie – zwrot emocjonalny w nauce i kulturze

Wprowadzenie

We współczesnym myśleniu naukowym o emocjach, które ma początek w myśleniu filozoficznym, intensyfikuje się dyskusja o tym, czym są i jakie są emocje i jaka jest ich geneza. Kontestowanie ugruntowanych w nauce paradygmatów emocji ujawnia się w wielowątkowych badaniach nad ich naturą i kulturą. W niniejszym tekście badania te zostaną zebrane i zasygnalizowane w umownych, przenikających się nawzajem kategoriach dotyczących: (1) ontologii emocji, (2) ich kulturowego i społecznego znaczenia, (3) języka i narracji emocjonalnej oraz (4) epistemologicznych i metodologicznych implikacji. Kategorie te będą stanowiły ramę interpretacji deklarowanego **zwrotu emocjonalnego**. Złożoność problematyki zmusza do uproszczeń, dlatego każdą z tez postawionych w tekście traktuję jako otwartą, niedokończoną.

Zwrot badawczy to we współczesnej humanistyce powszechnie stosowana kategoria opisująca zmianę. Lista zwrotów zauważanych, deklarowanych i/lub opisywanych wydłuża się. Autorzy informują o dokonanym, dokonującym się bądź zbliżającym się kolejnym „zwrocie”. Zwroty lingwistyczny, kulturowy, etyczny, interpretacyjny, performatywny to niedokończona lista przewrotów, odwrotów we współczesnej humanistyce. Każdy z tych zwrotów jest pozytywnie waloryzowany, gdyż zwracamy się ku lepszemu rozumieniu świata – ku temu, by język lepiej opisywał świat, filozofia ten świat tłumaczyła, a nauka badała rzeczywistość. Ryzykownie, aczkolwiek świadomie, nazywam zmianę emocjonalną **zwrotem**, jako że kategoria ta daje duże możliwości in-

interpretacji obszarów milczących w nauce i jednocześnie wpisuje się w te deklarowane i/lub faktyczne zwroty, które zmieniając status podmiotu, kultury, cielesności, zmieniają także narracje o emocjach. Poza tym zmiana emocjonalna, mimo że jest procesem historycznym, nigdy wcześniej nie była tak gwałtowna i nie implodowała w naukę, kulturę i życie codzienne. Odnosząc się do tekstów kultury, warto zastanowić się, czy zmiany mają faktycznie charakter „zwrotny”, a jeśli tak, to jaką ma to wartość dla wspólnoty badawczej.

Zwrot emocjonalny – symptomy – punkt zwrotny

Sygnalizowana w tytule rama interpretacyjna wyznaczana jest przez kategorie zwrotu i emocji. „Zwrot afektywny” (*affective turn*), „zwrot do afektu” (*turn to affect*)¹, bądź też „zwrot do emocji” (*turn to emotions*)² to pojęcia pojawiające się głównie w języku angielskim w tekstach z zakresu neurologii, socjologii, filozofii; autorzy tych tekstów sugerują, że w nauce następują zasadnicze zmiany. Po nałożeniu na siebie pól semantycznych pojęć „zwrot” i „emocje” otrzymujemy istotną i wyraźną zmianę: zwrócenie uwagi na emocje. Pamiętając o paradygmatycznych sporach dotyczących zwrotów badawczych, pozwolę sobie w niniejszym tekście na wskazanie symptomów zwrotu emocjonalnego w kulturze i nauce oraz jego konsekwencji dla języka, nauki i metodologii badań.

Festiwal zwrotów, nowomowa, generowanie pojęć, które nie opisują żadnej rzeczywistości ani nie są reprezentacją znaczenia, to – jak pisze Kenneth J. Gergen – symbole „nowych czasów”, w których nie przypisujemy głębi aktom językowym³. Usprawiedliwiam nazywanie zmian w sposobie naukowego opisywania, ale i codziennego doświadczania emocji **zwrotem emocjonalnym**, ale zaznaczę, że jest to działanie niejako *post factum*, moja reakcja na postępujące i intensyfikujące się zmiany w kulturze emocjonalnej, na które zwrotnie humanistyka i nauki społeczne reagują.

Nie wydaje się potrzebne ani uzasadnione mówienie o zwrocie emocjonalnym w **paradygmatycznym sensie** zaproponowanym przez Thomasa Kuhna i celem mojego tekstu nie jest udawadnianie

¹ *Emotions and Social Change. Historical and Sociological Perspectives*. Eds. D. Lemmings, A. Brooks. New York: Routledge, 2014.

² *Theorizing Emotions. Sociological Explorations and Applications*. Eds. D. Hopkings et al. Frankfurt am Main: Campus Verlag, 2009.

³ K.J. Gergen: *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*. Przekł. M. Marody. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009, s. 174.

tej tezy. Jak każdy zwrot, także ten jest „przewrotowy” i jednocześnie „nawrotowy”⁴. Według mnie, zwrot na nowo wprowadza do oficjalnej narracji pewne rozproszone idee. Takim rezerwuarem idei⁵, kategorii i ich znaczeń w humanistyce dla opisywanego zwrotu mogłyby być między innymi, mimo iż częściowo uhistorycznione, nurty fenomenologiczne, hermeneutyczne, antyautorytarne, feministyczne czy koncepcje dydaktyki afektywnej. Podaję tu przykładowe koncepcje: współczynnika humanistycznego (F. Znaniecki, W. Dilthey), świata przeżywanego (E. Husserl), pedagogiki serca (M. Łopatkowa), nurty antyautorytarnej (A.S. Neill, T. Adorno) czy dydaktyka afektywna (W. Zaczynski) i kształcenie wielostronne (W. Okoń).

Jeśli o ogłoszeniu zwrotu decydowałaby liczba publikacji naukowych i popularyzatorskich, konferencji i projektów badawczych, w których w różnych kontekstach pojawiają się emocje – to zwrot emocjonalny byłby faktem (statystycznym). Różnorodność dyscyplin, które podejmują badania i dyskutują nad sferą tradycyjnie i pierwotnie zawłaszczoną przez filozofię, potem psychologię, antropologię (emocji) i socjologię (emocji), powoduje, że zaczynamy myśleć, iż coś jest na rzeczy. Lingwistyka, literaturoznawstwo, historia, pedagogika, nauki przyrodnicze czy polityczne coraz częściej z użyciem aparatury pojęciowej i metodologicznej własnej nauki sięgają po analizę zjawisk związanych z emocjonalnością człowieka, kontekstem natury, kultury, historii i edukacji. Sieć teorii i pojęć opisujących, interpretujących czy wartościujących emocje gęstnieje. Gdy dodamy do tego, że najczęściej odcinają się one od historycznie wypracowanych koncepcji emocji, to zobaczymy, że zmiana emocjonalna dzieje się.

Jeśli zwrot rozpoczyna się od umownego **punktu zwrotnego**, to w dyskursie naukowym tym punktem zwrotnym byłyby koncepcje psychologiczne (między innymi P. Ekmana, C.E. Izarda⁶), neurobiologiczne (A. Damásio, J. LeDoux⁷), antropologiczne (L. Abu-Lughod⁸)

⁴ A. Karpowska: *Od tekstu do (kon)tekstu*. W: „Zwroty” badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne. Red. J. Kowalewski, W. Piasek. Olsztyn: Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2010.

⁵ P. Bohuszewicz: *Po czy w ramach poststrukturalizmu?* W: „Zwroty” badawcze w humanistyce..., s. 11.

⁶ *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*. Red. P. Ekman, R.J. Davidson. Przekł. B. Wojciszke. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, 1999.

⁷ J. LeDoux: *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*. Przeł. A. Jankowski. Poznań: „Media Rodzina”, 2000.

⁸ L. Abu-Lughod: *Ideologia i polityka uczuć*. Tłum. M. Petryk, A. Kościńska. W: *Emocje w kulturze*. Red. M. Rajtar, J. Straczuk. Warszawa:

i socjologiczne (E. Goffman⁹). W dyskursie codzienności i kultury decydująca była rewolucja informatyczna i medialna, pociągająca za sobą przemiany kultury emocjonalnej. Punkty te są umowne, aby nie powiedzieć: arbitralnie wybrane, zmiana emocjonalna zachodzi bowiem w kontekście procesów historycznych, politycznych, gospodarczych i kulturowych.

„Przed” zwrotem i „po” zwrocie – natura i kultura emocji

Zwrot podważa dwa podstawowe, utrwalone w tekstach kultury założenia dotyczące emocji. Po pierwsze, założenie, że emocje mają niższy status niż myślenie; po drugie, założenie głębiej ukryte w dyskursach, że rozum i emocje są odrębne i sprzeczne z sobą.

Dawid Hume w XVIII wieku wygłosił obrazoburczą tezę: „rozum jest – i powinien być – sługą namiętności”¹⁰. W kulturze Zachodu nie wypracowano jednak pozytywnej oceny natury emocji, które właściwie do drugiej połowy XX wieku były opisywane jako pierwotna siła, którą kultura kontroluje i poddaje represji.

Krytyczny lub przynajmniej sceptyczny pogląd na emocje w nauce i kulturze zachodniej kształtowała najsilniej tzw. koncepcja „hydrauliczna” emocji oraz dyskurs „kultury winy”, w którym kontrola społeczna opierała się na skonstruowanym poczuciu strachu i winy z powodu cielesności, przyjemności i emocji¹¹. Kartezjusz, podtrzymujący starożytny i średniowieczny pogląd na płynność emocji (tzw. teoria patologii humoralnej), opisywał je jako gaz lub płyn, które gdy nie znajdują ujścia, doprowadzają do sprzężenia i wybuchu, czyli utraty kontroli¹². Historycy emocji piszą o rozpoczęciu procesu ich „cywilizowania” wraz z rozwojem oświeceniowej idei modernizacji. Rozbudowana

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego-Narodowe Centrum Kultury, 2012, s. 301-325.

⁹ E. Goffman: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Oprac. i słowem wstępnym poprzedził J. Szacki. Przeł. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000.

¹⁰ D. Hume: *Traktat o naturze ludzkiej* (1739). Przeł. C. Znamierowski. T. 1-2. Wyd. 2. przejrzone. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963, s. 67.

¹¹ J. Delumeau: *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII-XVIII w.* Tłum. A. Szymanowski. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX-Volumen, 1994.

¹² R. Descartes: *Namiętności duszy* (1649). Kom. red. W. Szewczuk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.

kontrola społeczna poprzez zakazy, głównie religijne, utrzymała niższy status emocji wobec rozumu i wyparła je z oficjalnego dyskursu¹³.

Kartezjusza koncepcja emocji stanowi punkt odniesienia większości późniejszych poglądów na emocje, aczkolwiek już Spinoza polemizował z koncepcją Kartezjańską. Uważał, że umysł tłumaczy przyczyny przeżyć i zachowań, a źródło afektów – posłużę się tutaj językiem współczesnym – jest neurofizjologiczne¹⁴. W perspektywie najnowszych osiągnięć neurobiologii tezy Spinozy, iż emocje są wektorami uczuć (pozytywnymi lub negatywnymi) i pojawiają się w polu interakcji duszy i ciała¹⁵, były niezwykle trafne, jednak nie stały się filarem naukowego i potocznego myślenia o emocjach.

Teza o dualizmie emocji i rozumu została utrwalona oraz częściowo zrekonstruowana w koncepcjach Karola Darwina, Williama Jamesa i Zygmunta Freuda. Natomiast w tekstach Antonia Damásio założyła sobie na wdzięczną nazwę „błąd Kartezjusza”¹⁶. Między innymi Damásio w latach osiemdziesiątych XX wieku zakwestionował dogmat sprzeczności pomiędzy emocjami a myśleniem, racjonalnymi decyzjami, uczuciami społecznymi i etycznością działania¹⁷.

Najostrzej zwrot ten uwidacznia się w przejściu od założeń o pierwotnie cielesnym i wtórnie przekształcanym na pojęcia pochodzeniu emocji po skrajnie kognitywne rozumienie emocji jako rodzaju oceny, sądu¹⁸, a nawet ucieleśnionej myśli¹⁹. Coraz częściej emocje są

¹³ J. W y s m u ł e k: *Przyrodzone, poskramiane czy konstruowane? Dyskursy o emocjach w badaniach historycznych*. http://www.academia.edu/18282684/Przyrodzone_poskramiane_czy_konstruowane_dyskursy_o_emocjach_w_badaniach_historycznych [4.04.2016].

¹⁴ B. de Spinoza: *Etyka. W porządku geometrycznym dowiedziona* (1677). Tłum. I. Myślicki. Na nowo oprac. i wstępem opatrzył L. Kołakowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ A. Damásio: *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*. Przeł. M. Karpiński. Wyd. 2. popr. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”, 2012.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ M. Rosaldo: *Towards an Anthropology of Self and Feeling*. In: *Culture Theory. Essays on Mind, Self, and Emotion*. Eds. R.A. Shweder, R.A. Levine. Cambridge-New York: Cambridge University Press, 1984, s. 143.

¹⁹ C.E. Izard: *Motywacyjne, organizacyjne i regulujące funkcje odrębnych emocji*. W: *Motywacyjne, organizacyjne i regulujące funkcje odrębnych emocji*. W: *Psychologia emocji*. Red. M. Lewis, J.M. Haviland-Jones. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, 2005.

opisywane zarówno jako kulturowe konstrukty²⁰, jak i jako procesy umysłowe²¹.

Emocje są zjawiskiem przenikającym różne porządki antropologiczne, stąd prawdopodobnie wynikają trudności w dotarciu do istoty emocji. Pomijam w niniejszym tekście wiele zawiłości teoretycznych i metodologicznych, chciałabym jednak wspomnieć, że obecnie coraz szerzej akceptowany jest filozoficzny pogląd Morelanda Perkinsa, który nie przyznaje emocjom ani czysto zmysłowego, ani kulturowego znaczenia²². Natura w emocjach przejawia się bowiem w biologicznych uwarunkowaniach (tzw. koncepcja emocji uniwersalnych, na przykład Paula Ekmana²³), a kultura w wychowaniu w lokalnej tradycji społeczno-kulturowej²⁴. W tym kontekście odczytywany zwrot jest próbą dekonstrukcji fałszywych przesłanek dotyczących natury i kultury emocji: odwrotem od dualistycznego myślenia o emocjach i ich ontologicznie „niebezpiecznej” istocie.

Emocje – język – znaczenie

Pojęcia określające emocje są praktyczne i użyteczne w codziennym języku, ale trudne do myślenia w większości dyskursów teoretycznych: „Emocje, z jednej strony jako idee (miłości, hańby, dumy np.), z drugiej strony jako stany psychofizyczne, swą naturą zawsze odbiegające od relatywnie ubogiego słownika emocjonalnego, zawieszone były i są w bogatej sieci znaczeń i wyobrażeń”²⁵.

W nurcie konstruktywizmu społecznego i interakcjonizmu symbolicznego znacząca część refleksji nad emocjami dotyczy języka. Język ma szczególne znaczenie dla emocji, gdyż sfera nieświadomości w doświadczaniu jest szeroka, język natomiast daje wolność lub ogranicza możliwości myślenia o emocjach i ich wyrażania. Kultura kształtuje myślenie o emocjach, a to, jak o nich mówimy, jest wyrazem sądów, przekonań i kulturowo nadanych znaczeń: „nie ma rzeczy dobrych

²⁰ W.M. Reddy: *Przeciw konstruktywizmowi. Etnologia historyczna emocji*. Tłum. M. Rajtar. W: *Emocje w kulturze...*, s. 110.

²¹ *Psychologia emocji...*

²² M. Perkins: *Emotions and Feelings*. „Philosophical Review” 1975, no. 66, s. 139–160.

²³ P. Ekman: *Wszystkie emocje są podstawowe*. W: *Natura emocji...*, s. 20.

²⁴ J. Leavitt: *Znaczenie i czucie w antropologii emocji*. Tłum. A. Kościńska, M. Petryk. W: *Emocje w kulturze...*, s. 60–61.

²⁵ *Ibidem*, s. 65.

ani złych, a jedynie myślenie czyni je takimi” (W. Szekspir: *Hamlet*)²⁶. Wedle koncepcji relatywizmu lingwistycznego, emocja jest kształtowana przez język, w którym została sformułowana i/lub wyrażona²⁷. Taki sposób myślenia o języku i emocjach silnie uwidacznia się w skrajnie konstruktywistycznych koncepcjach emocji²⁸.

Kluczowe pojęcia zwrotu emocjonalnego: kultura, praca, kompetencje, inteligencja emocjonalna, etymologicznie i kulturowo pochodzą z kręgu euroamerykańskiego i tak zaimportowane (przetłumaczone) tworzą schematy poznawcze, kategorie pojęciowe, które nieświadomie stają się narzędziem do interpretacji kultury i nauki. Co więcej, pojęcia te zagościły w narracjach potocznych i – (nad)używane – stają się coraz bardziej eufemistyczne. Mówi się więc o inteligencji emocjonalnej czy zarządzaniu emocjami jako w pełni wyuczalnych, relatywnie prostych oraz wysoce skutecznych strategiach kierowania zachowaniem własnym i innych ludzi.

W języku potocznym nadal funkcjonują związki frazeologiczne, w których utrwalone zostały „niebezpieczne” cechy emocji, na przykład *wybuchać złością*, *kipieć nienawiścią*, *być zaślepionym gniewem*, *owładniętym zazdrością*. Określenia te dodają dramatyzmu sytuacji i przekazują milczącą prawdę o emocjach – jesteśmy od nich zależni, emocje dezorganizują nasze życie, świadczą o niedojrzałości człowieka. W mniejszym stopniu wypracowane kulturowo są przeświadczenia o energii życiowej i otwarciu na świat czy udziale emocji w procesach wartościowania, podejmowania decyzji²⁹. Jednak coraz częściej możemy doświadczać uniesienia (*flow*), w którym osiągamy szczyty myślenia heurystycznego³⁰, kierujemy się emocjami w podejmowaniu decyzji, uczymy z pasją czy dajemy ponieść się przyjemnym emocjom. W języku nauki odnajdujemy pozytywne waloryzowanie emocji w procesach umysłowych oraz argumenty za adaptacyjnością emocji. Wydaje się, że to właśnie przesunięcie uwagi na potencjał emocjonalności jest kolejnym symptomem zwrotu.

²⁶ W. Szekspir: *Hamlet* (1600). Tłum. M. Słomczyński. Kraków: Zielona Sowa, 2000, s. 60.

²⁷ B.L. Whorf: *Język, myśl i rzeczywistość*. Przekł. T. Hołówk a. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2002.

²⁸ W.M. Reddy: *Przeciw konstruktywizmowi...*, s. 110.

²⁹ C.A. Lutz: *Emocje, rozum i wyobcowanie. Emocje jako kategoria kulturowa*. Tłum. J. Straczuk. W: *Emocje w kulturze...*, s. 38.

³⁰ M. Csíkszentmihályi: *Przepływ. Jak poprawić jakość życia. Psychologia optymalnego doświadczenia*. Tłum. M. Wajda-Kacm ajor. Taszów: Moderator, 2005.

(Nowe) przestrzenie badawcze

Raczej jako tło opisywanych idei emocje pojawiały się między wierszami jako oczywiste i ontologicznie związane z naturą człowieka i jego dążeniem do ekspresji. Raczej na marginesie, raczej nie w głównej roli. Emocje w kulturze zapośredniczone są przez środki wyrazu, w pedagogice podporządkowywane wartościom intelektualnym i moralnym, w historii stanowią efekt uboczny procesów społeczno-kulturowych. Sygnalizowane przemiany statusu emocji są więc związane z transformacją całej **wspólnoty badawczej** w kontekście języka namysłu, narzędzi i praktyk społecznych. Język dyskursów naukowych staje się coraz bardziej „miękki”, a zjawiska związane z emocjonalnością dobrze brzmią w opisach fenomenologicznych, etnograficznych badaniach codzienności, kultury i przestrzeni edukacyjnych. Stąd obecność emocji w narracjach historycznych, geopolitycznych, antropologicznych, już nie jako tła wydarzeń i zjawisk społecznych czy irracjonalnych sił, z którymi zmagają się struktury społeczne, lecz jako narzędzi społecznej komunikacji i formy działania w ramach danej kultury. Przestrzenność i czasowość emocji umożliwia ich badanie w kontekście określonego miejsca i czasu. Przykład zastosowania języka emocji w opisie fenomenologicznym stanowią między innymi tzw. **geografie emocjonalne**, które lokują emocje w miejscach, w których osoby tych emocji doświadczają, a uczucia (duma, strach, miłość, szacunek) nadają miejscom, w których są przeżywane, symbolicznego znaczenia³¹.

Skoro emocje są kulturowym konstruktem, to mają także swoją historię. Ta teza jest zasadnicza dla zmiany emocjonalnej w narracji historycznej. Jean Delumeau dostrzega w tym cywilizacyjnym procesie społecznego wypierania emocji ze świadomości społecznej źródeł „kultury winy”: głęboko zakorzenionego w świadomości społecznej przekonania o emocjach jako przejawach słabości i marności człowieka³². Barbara Rosenwein, propagatorka historii nawróconej na emocje, jak sama przyznaje, nie wiedziała, że w dokumentach historycznych można szukać emocji. Przekonanie o istnieniu ukrytych znaczeń myśli i zachowań ludzi oraz instytucji, które oni tworzą, doprowadziło Rosenwein do stworzenia koncepcji tzw. **emocjonalnych wspólnot**³³. Wspólnoty emocjonalne są właściwie tym samym co wspólnoty społeczne, a histo-

³¹ Por. J. Davidson, Ch. Milligan: *Embodying Emotion, Sensing Space. Introducing Emotional Geographies*. „Social and Cultural Geography” 2004, vol. 5, no. 4, s. 523–532.

³² J. Delumeau: *Grzech i strach...*

³³ B.H. Rosenwein: *Worrying about Emotions in History*. „The American Historical Review” 2002, vol. 107, s. 842.

ryk stara się przede wszystkim odsłonić systemy uczuć owych emocjonalnych wspólnot, tzn. to, co dla wspólnoty i jednostki było (jest) wartościowe, a co szkodliwe³⁴. Pojęcie wspólnot emocjonalnych mieści się w polu semantycznym propagowanych w orientacji kulturowej w socjologii koncepcji **kultury emocjonalnej** – wypracowanych społecznie reguł doświadczania, wyrażania i regulowania emocji³⁵.

Zainteresowanie emocjami obecne jest na pograniczu nauk. John Brockman to pogranicze nazwał „trzecią kulturą”, w której zaciera się granice pomiędzy humanistyką (*humanities*) i innymi naukami (*science*), co ujawnia się najsilniej w języku namysłu i przepływie problemów badawczych i wyników badań³⁶. Aby zilustrować to zainteresowanie badaczy problematyką emocji na styku różnych dyscyplin, przytoczyć można kilka wybranych tytułów rozpraw naukowych: D. Moisi: *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*³⁷; T. Pawelec: *Dzieje i nieświadomość. Założenia teoretyczne i praktyka badawcza psychohistorii*³⁸; E. Czykwin: *Wstyd*³⁹. Lista pozycji jest znacznie dłuższa. Jeśli miarą zwrotu byłaby liczba publikacji i częstotliwość używania określonych kategorii pojęciowych, to **zwrot emocjonalny** stanowiłby fakt.

Nowy paradygmat miękkości w badaniach humanistycznych i społecznych

Konsekwencje zwrotu są również natury metodologicznej. Emocje, jako stan wewnętrzny, fizjologiczny i psychodynamiczny, są częścią „czarnej skrzynki”, którą trudno eksplorować za pomocą narzędzi badawczych humanistyki i nauk społecznych. Dlatego socjologowie oraz

³⁴ J. Plamper et al.: *The History of Emotions. An Interview with William Reddy, Barbara Rosenwein, and Peter Stearns*. „History and Theory” 2010, vol. 49, no. 2, s. 253 – podaję za: *Dotyk jako emotyw – narodowa skłonność do dotyku w świetle międzynarodowych badań*. <https://zwrotemocjonalny.wordpress.com/> [15.09.2016].

³⁵ S. Gordon: *Social Structural Effects on Emotions*. In: *Research Agendas in the Sociology of Emotions*. Eds. T.D. Kemper. Albany: State University of New York Press, 1990; E. Goffman: *Człowiek w teatrze życia codziennego...*

³⁶ *Trzecia kultura*. Red. J. Brockman. Warszawa: CIS, 1996.

³⁷ D. Moisi: *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*. Tłum. R. Włoch. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.

³⁸ T. Pawelec: *Dzieje i nieświadomość. Założenia teoretyczne i praktyka badawcza psychohistorii*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004.

³⁹ E. Czykwin: *Wstyd*. Kraków: „Impuls”, 2013.

antropologdy zorientowani konstruktywistycznie wyobrażają sobie i badają emocje jako podobne do języka⁴⁰. Lila Abu Lughod wychodzi z założenia, że lepiej „badać dyskurs aniżeli domniemane desygnaty”, i jest bliska odrzucenia wewnętrznego rezyduum emocji, które można sprowadzić jedynie do zachowań inspirowanych określonymi oczekiwaniemi⁴¹. Poglądy tej autorki są silnie reprezentowane we współczesnych antropologicznych i kulturowych badaniach emocji. Ten nurt badań jest szczególnie inspirujący dla lingwistów, którzy poszukują nie tylko różnic w języku emocjonalnym, lecz także metajęzyka, aby emocje badać niezależnie od kontekstu kulturowego⁴².

Wątpliwości metodologiczne budzić może dostępność emocji. Jak badać coś, co jest jednocześnie wytworem natury i kultury, coś, co jest doznawane fizjologicznie i wyrażane w języku? W tych przeciwieństwach zakodowane są poglądy na człowieka, kulturę i wartości⁴³, poglądy te zaś skutkują zupełnie odmiennymi dyskursami. Dyskursy emocji wiążące je z ciałem wyjaśniają, a te łączące emocje z kulturą – interpretują i opisują emocje, o czym Lew Wygotski pisał już w latach siedemdziesiątych XX wieku⁴⁴. W uproszczeniu: jeśli emocje traktujemy jako domenę natury, wówczas właściwe są wyjaśnienia nomotetyczne, jeśli jako domenę kultury – idiograficzne. Problem polega głównie na tym, że emocje są bardziej skomplikowane, ponieważ wydają się paradygmatycznym przykładem wydarzenia zarówno mentalnego, jak i cielesnego. John Leavitt w swoim tekście będącym próbą zharmonizowania skrajności zauważa, że doświadczenie społeczne przecina podziały naznaczone myślą teoretyczną: „emocje są szczególnie interesujące właśnie dlatego, że niełatwo wpasować je w te dychotomie. Przeciwnie – właśnie emocjonalne terminy i pojęcia stosujemy w odniesieniu do doświadczeń, które nie mogą być skategoryzowane w ten sposób i które inherentnie wiążą się ze znaczeniem i czuciem, umysłem i ciałem, kulturą i biologią”⁴⁵.

Rewizja epistemologiczna i metodologiczna humanistyki otwarła ją na nowe przestrzenie, na świat „brzemienny [...] innymi sensami, któ-

⁴⁰ J.H. Turner, J.E. Stets: *Socjologia emocji*. Tłum. M. Bucholc. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009, s. 337.

⁴¹ W.M. Reddy: *Przeciw konstruktywizmowi...*, s. 110.

⁴² A. Wierzbicka: *Emocje. Język i „skrypty kulturowe”*. W: *Język – umysł – kultura*. Red. J. Bartmiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999, s. 189.

⁴³ A.L. Hinton: *Biocultural Approaches to the Emotion*. Cambridge: Cambridge University Press, 1999.

⁴⁴ J. Leavitt: *Znaczenie i czucie w antropologii emocji...*, s. 80.

⁴⁵ Ibidem, s. 62.

rych zobaczyć już nie można – ale trzeba zrozumieć”⁴⁶. To była bardzo istotna zmiana, gdyż znosząc umowną granicę badania i jego przedmiotu, uprawomocniła subiektywność świata.

Przyjmując perspektywę fenomenologiczną dzięki otwarciu na „świat przeżywany”⁴⁷, wyartykułowanie i akceptacja świata danego ze „współczynnikiem humanistycznym”⁴⁸, a także badawczy zwrot ku codzienności⁴⁹ tworzą nowy paradygmat miękkości⁵⁰, paradygmat, w którym emocje są obecne w przestrzeni intersubiektywnej jako środek i cel badań humanistycznych. Emocje przestają być zawłaszczane przez techniki psychometryczne psychologii, wyrażane i odczytywane tylko przez sztukę, stają się przedmiotem refleksji w naukach o człowieku, kulturze, edukacji.

Metody lingwistyczne, etnograficzne czy fenomenologiczne w badaniu emocji i znaczeń emocjonalnych poszerzają obszar badawczy, dzięki czemu pojawia się możliwość poznawania i rozumienia doświadczeń oraz ekspresji emocjonalnych i nadawania im znaczeń, co jest niedostępne dla metod pomiarowych czy sondażowych. Jednak trudności w badaniu emocji wynikają także z ich naturalności i potocznych przekonań. Posłużę się słowami Kartezjusza: „Każdy bowiem sam doznając uczuć, nie potrzebuje wcale zapożyczać skądinąd jakichś obserwacji, aby odkryć ich naturę”⁵¹. Wydaje się, że badając emocje, trzeba przyjąć zasadnicze przedzałożenie: wiedza o emocjach jest zawsze wiedzą kontekstową i intersubiektywną. Wyłania się w toku doświadczenia i nadawania własnych znaczeń.

Zacieranie granic pojęciowych, metodologicznych i coraz częściej epistemologicznych poza wspomnianymi szansami i szeroką perspektywą niesie zagrożenia. Przejrzystość pojęć, możliwość ich operacjonalizacji jest już tylko deklaracją. Tak też na ostrości tracą pojęcia emocji, uczuć, afektu, które stają się eufemizmami. Wszyscy ich używamy

⁴⁶ K. Michalski: *Logika i czas. Próba analizy Husserlowskiej teorii sensu*. Warszawa: PIW, 1988, s. 215–216.

⁴⁷ A. Giorgi: *Psychologia jako nauka empiryczna uprawiana z ludzkiej perspektywy. Podejście fenomenologiczne*. Przekł. i red. naukowa S. Zabielski. Białystok: Trans Humana, 2002.

⁴⁸ M. Kusztyk-Bytniewska: *Znanięcki i Husserl o rzeczywistości kulturowej i jej badaniu. Onto-epistemologiczna interpretacja współczynnika humanistycznego*. „Studia Metodologiczne” 2013, nr 31.

⁴⁹ *Socjologia codzienności*. Red. P. Sztopka, D. Bogunia-Borowska. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008.

⁵⁰ D. Kubinowski: *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia, metodyka, ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010.

⁵¹ R. Descartes: *Namiętności duszy...*, s. 65.

i wszyscy potrafimy je zdefiniować, póki nie nastąpi konieczność ich operacjonalizacji.

Dyskurs emocji w literaturze popularnonaukowej i praktyce edukacyjnej jest ograniczony lingwistycznie do kultury anglosaskiej. Językowe zapośredniczenie emocji, przyczynia się też do wielu uproszczeń w interpretacji podstawowych kategorii dyskursów emocjonalnych: kultury, pracy i kompetencji emocjonalnych. Myślę, że to właśnie z jednej strony propagowanie wiedzy psychologicznej, a z drugiej – psychologizacja życia społecznego pozwoliły powrócić do pierwotnej kategorii epistemologicznej, jaką są emocje.

Coraz częściej argumentowanie w badaniach naukowych jest – pomijam treść namysłu – emocjonalnie nacechowane: przyjmuje postać deklaracji, manifestów, protestów, apeli. W badaniach, nie tylko z kręgu humanistyki i nauk społecznych, coraz bardziej uwidacznia się przyzwolenie na opisywanie i komentowanie wyników badań, opisów rzeczywistości czy analizowanych zjawisk w określonym tonie emocjonalnym: zaangażowania, poparcia czy sprzeciwu. Postawa zdystansowanego badacza zastępowana jest językiem wartościującym, wyrażającym osobiste ustosunkowanie podmiotu, także to emocjonalne. Taka sytuacja wydaje się zupełnie oczywista w humanistyce i naukach społecznych, w których istota poznawanej rzeczywistości (kultury, ducha, idei, myśli...), świata przeżywanego *per se* oznacza zaangażowanie, intersubiektywność i zwrotną refleksyjność. W badaniach przyrodniczych, na przykład zoologii, geografii, podobne otwarcie na podmiot poznający, humanizacja rzeczywistości badanej wydają się zaskakujące.

Kultura emocjonalnego zdżiczenia – ciemna strona zwrotu

Wszystko wskazuje na to, iż przeszliśmy od emocjonalnie zahamowanej do emocjonalnie ekspresywnej kultury⁵², w której sfera prywatna zawłaszcza publiczną⁵³. Dla Zygmunta Baumana taka kultura emocjonalna to szczególnie emocjonalny reżim późnej nowoczesności⁵⁴, w której emocje – jak pisze Magdalena Środa – „pojawiają się nagie w pub-

⁵² A. H o c h s c h i l d: *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*. Tłum. J. K o n i e c z n y. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.

⁵³ M. M u s i a ł: *Kolonizacja intymności. Badania socjologiczne Arlie Russell Hochschild w perspektywie krytycznej Jürgena Habermasa*. „Lingua ac Communitas” 2012, vol. 22, s. 217–240.

⁵⁴ Z. B a u m a n: *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006, s. 62.

licznych wyznaniach, atakują nas ze wszystkich stron, z całą ostrością. [...] uczucia nie są sprawą intymną, sekretem międzyludzkim, lecz wchodzi do życia publicznego, instytucjonalizują się, pojawiają się jako towar w gabinetach psychoanalityków”⁵⁵. Tak interpretowana kultura emocjonalna nie jest zwyczajną obecnością emocji w życiu człowieka, to raczej niezwykłe występowanie niektórych emocji, ich sztuczne generowanie. Emocje trafiają do publicznej przestrzeni nieprzefiltrowane. W przeszłości formą takiego buforu była sztuka, w chwili obecnej granice intymności, autentyczności są przekraczane, jednostki zmierzają do obnażania tego, co ze swej istoty prywatne. Wyrafinowane środki ekspresji: słowo, dźwięk, obraz czy ruch, coraz częściej w mediach zastępują dosłowność i ekshibicjonizm emocjonalny. Powiększa się także pole swobody wyrażania emocji. Kiedyś te sprzeczne z systemem moralnym dopuszczane były bez negatywnych konsekwencji tylko w sytuacjach prywatnych bądź zachowaniach bezosobowych⁵⁶.

Emocje zawłaszczają sferę publiczną – stają się tematem rozmów, osią programu telewizyjnego, treścią i celem informacji. Jak zauważa Elżbieta Czykwin, społeczeństwo coraz głośniejszymi wyraża się w języku emocji, a ludzie potrzebują szczególnych umiejętności emocjonalnych⁵⁷. Prawdopodobnie dlatego tak dużą popularnością cieszy się koncepcja kształcenia inteligencji emocjonalnej i rozwijania kompetencji emocjonalnych.

Jurgen Habermas proces zawłaszczania przez emocje sfery publicznej porównał do wysysania przez nią i zawłaszczania prywatnej egzystencji: publikowanie biografii, personalizowanie informacji, pokazywanie codzienności ludzi, przekraczanie granic intymności redefiniuje przestrzeń publiczną i prywatną⁵⁸. Według Richarda Sennetta, społeczeństwem rządzi tyrania intymności. Badacz z niepokojem opisuje brak ogłady, która ochrania innych przed własną osobą, przed obciążaniem prywatnością, przed przesuwaniem zainteresowania z tego, co społeczne, wspólne, na to, co jednostkowe, intymne⁵⁹. Nadmierne psychologizowanie relacji międzyludzkich w sferze publicznej niesie obciążenia emocjonalne i pogłębia dystrofię więzi wspólnotowych. Nie tylko coraz trudniej rozpoznać i rozdzielić regu-

⁵⁵ B. Środa: *Zasada powszechnego ujawniania*. „Tygodnik Powszechny” 2000, nr 12, s. 13.

⁵⁶ L. Abu-Lughod: *Ideologia i polityka uczuć...*, s. 107.

⁵⁷ E. Czykwin: *Wstyd...*, s. 20.

⁵⁸ M. Musiał: *Kolonizacja intymności...*, s. 239.

⁵⁹ R. Sennett: *Upadek człowieka publicznego*. Tłum. H. Jankowska. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”, 2009.

ły prywatne i publiczne, lecz także coraz trudniej rozpoznać reguły emocjonalne w ogóle.

Opisane zmiany są istotą zwrotu emocjonalnego w kulturze, który rewiduje sposób myślenia o granicach między obszarami publicznym, prywatnym i intymnym⁶⁰ i w znaczący sposób zmienia warunki socjalizowania emocji. Nauki o edukacji w pewnym sensie zostały wywołane do odpowiedzi na pytania: Jakie są konsekwencje i możliwości pedagogicznej ochrony jednostki przed „rozemocjonowaną” kulturą? Jak zmienia się codzienność, w której uczymy się emocji? Konieczny jest namysł i działanie pedagogiczne, a nie tylko analiza antropologiczno-kulturowa.

* * *

Zwrot emocjonalny – ku emocjom, do emocji – uprawomocnił ich obecność w dyskursie naukowym i codziennym. Nie wydaje się, że tak rozumiany zwrot jest próbą tworzenia odrębnych wspólnot interpretacyjnych. Jest raczej przesunięciem akcentu, a może równomiernym rozłożeniem akcentów między częściami całości: myśleniem i odczuwaniem, a także dostrzeżeniem ich interakcyjności. W nauce zwrot ku miękkiemu kategoriom badawczym oraz rozumieniu idiograficznemu poszerza i pogłębia refleksję humanistyczną, nadając jej szczególny, osobisty (bardziej autentyczny) wydźwięk. Catherine A. Lutz pisze: „Podzielają one [myślenie i odczuwanie – I.P.] również wspólną cechę bycia postrzeganymi jako rzeczywistość bardziej prawdziwa, bardziej autentyczne repozytorium własnego Ja w porównaniu z relatywną nieautentycznością mowy i innych form interakcji”⁶¹.

To człowiek – bardziej niż język i dyskurs – jest w centrum zwrotu emocjonalnego. **Jestem, więc myślę i czuję** – ta parafraza kartezjańskiej idei chyba najdobitniej wyraża potrzebę odrzucenia wszelkich skrajności po to, by lepiej rozumieć człowieka i jego relacje ze światem. Jednak próbując połączyć to, co ontologicznie zawsze było całością: myślenie i odczuwanie, należy być ostrożnym, aby zwrot nie był odwrotem od szacunku dla myślenia, moralnej oceny i reguł wspólnotowych.

⁶⁰ A. Hargreaves: *Mixed Emotions. Teachers' Perceptions of Their Interactions with Students*. „Teaching and Teacher Education” 2000, vol. 16, s. 811–826.

⁶¹ C.A. Lutz: *Emocje, rozum i wyobcowanie...*, s. 31.

Bibliografia

- Abu-Lughod L.: *Ideologia i polityka uczuć*. W: *Emocje w kulturze*. Red. M. Rajtar, J. Straczuk. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego–Narodowe Centrum Kultury, 2012.
- Bauman Z.: *Płynna nowoczesność*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006.
- Csikszentmihályi M.: *Przepływ. Jak poprawić jakość życia. Psychologia optymalnego doświadczenia*. Tłum. M. Wajda-Kacmajo. Taszów: Moderator, 2005.
- Czykwin E.: *Wstyd*. Kraków: „Impuls”, 2013.
- Damásio A.: *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg*. Przeł. M. Karpiński. Wyd. 2. popr. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”, 2011.
- Davidson J., Milligan Ch.: *Embodying Emotion, Sensing Space. Introducing Emotional Geographies*. „Social and Cultural Geography” 2004, vol. 5, no. 4.
- Delumeau J.: *Grzech i strach. Poczucie winy w kulturze Zachodu XIII–XVIII w.* Tłum. A. Szymanowski. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX–Volumen, 1994.
- Descartes R.: *Namiętności duszy* (1649). Kom. red. W. Szewczuk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1986.
- Emocje w kulturze*. Red. M. Rajtar, J. Straczuk. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego–Narodowe Centrum Kultury, 2012.
- Emotions and Social Change. Historical and Sociological Perspectives*. Eds. D. Lemmings, A. Brooks. New York: Routledge, 2014.
- Gergen K.J.: *Nasycone Ja. Dylematy tożsamości w życiu współczesnym*. Przekł. M. Marody. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Giorgi A.: *Psychologia jako nauka empiryczna uprawiana z ludzkiej perspektywy. Podejście fenomenologiczne*. Przekł. i red. naukowa S. Zabielski. Białystok: Trans Humana, 2002.
- Goffman E.: *Człowiek w teatrze życia codziennego*. Oprac. i słowem wstępnym poprzedził J. Szacki. Przeł. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000.
- Gordon S.: *Social Structural Effects on Emotions*. In: *Research Agendas in the Sociology of Emotions*. Eds. T.D. Kemper. Albany: State University of New York Press, 1990.
- Hargreaves A.: *Mixed Emotions. Teachers’ Perceptions of Their Interactions with Students*. „Teaching and Teacher Education” 2000, vol. 16.
- Hinton A.L.: *Biocultural Approaches to the Emotion*. Cambridge: Cambridge University Press, 1999.

- Hochschild A.: *Zarządzanie emocjami. Komercjalizacja ludzkich uczuć*. Tłum. J. Konieczny. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Hume D.: *Traktat o naturze ludzkiej* (1739). Przekł. C. Znamierowski. T. 1-2. Wyd. 2. przejrzone. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963.
- Izard C.E.: *Motywacyjne, organizacyjne i regulujące funkcje odrębnych emocji*. W: *Psychologia emocji*. Red. M. Lewis, J.M. Haviland-Jones. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, 2005.
- Kubinowski D.: *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia, metodologia, ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010.
- Kuszyk-Bytniewska M.: *Znanecki i Husserl o rzeczywistości kulturowej i jej badaniu. Onto-epistemologiczna interpretacja współczynnika humanistycznego*. „*Studia Metodologiczne*” 2013, nr 31.
- LeDoux J.: *Mózg emocjonalny. Tajemnicze podstawy życia emocjonalnego*. Przeł. A. Jankowski. Poznań: „Media Rodzina”, 2000.
- Michalski K.: *Logika i czas. Próba analizy Husserlowskiej teorii sensu*. Warszawa: PIW, 1988.
- Moisi D.: *Geopolityka emocji. Jak kultury strachu, upokorzenia, nadziei przeobrażają świat*. Tłum. R. Włoch. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.
- Musiał M.: *Kolonizacja intymności. Badania socjologiczne Arlie Russell Hochschild w perspektywie krytycznej Jürgena Habermasa*. „*Lingua ac Communitas*” 2012, vol. 22.
- Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*. Red. P. Ekman, R.J. Davidson. Przekł. B. Wojciszke. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, 1999.
- Pawelec T.: *Dzieje i nieświadomość. Założenia teoretyczne i praktyka badawcza psychohistorii*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004.
- Perkins M.: *Emotions and Feelings*. „*Philosophical Review*” 1975, no. 66.
- Plamper J. et al.: *The History of Emotions. An Interview with William Reddy, Barbara Rosenwein, and Peter Stearns*. „*History and Theory*” 2010, vol. 49, no. 2.
- Psychologia emocji*. Red. M. Lewis, J.M. Haviland-Jones. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwa Psychologiczne, 2005.
- Rosaldo M.: *Towards an Anthropology of Self and Feeling*. In: *Culture Theory. Essays on Mind, Self, and Emotion*. Eds. R.A. Shweder, R.A. Levine. Cambridge-New York: Cambridge University Press, 1984.

- Rosenwein B.H.: *Worrying about Emotions in History*. „The American Historical Review” 2002, vol. 107.
- Sennett R.: *Upadek człowieka publicznego*. Tłum. H. Jankowska. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie „Muza”, 2009.
- Socjologia codzienności*. Red. P. Sztompka, D. Bogunia-Borowska. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2008.
- Spinoza B. de: *Etyka. W porządku geometrycznym dowiedziona* (1677). Tłum. I. Myśliński. Na nowo oprac. i wstępem opatrzył L. Kołakowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Szekspir W.: *Hamlet* (1600). Tłum. M. Słomczyński. Kraków: Zielona Sowa, 2000.
- Środa B.: *Zasada powszechnego ujawniania*. „Tygodnik Powszechny” 2000, nr 12.
- Theorizing Emotions. Sociological Explorations and Applications*. Eds. D. Hopkings et al. Frankfurt am Main: Campus Verlag, 2009.
- Trzecia kultura*. Red. J. Brockman. Warszawa: CIS, 1996.
- Turner J.H., Stets J.E.: *Socjologia emocji*. Tłum. M. Bucholc. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2009.
- Whorf B.L.: *Język, myśl i rzeczywistość*. Przekł. T. Hołowska. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2002.
- Wierzbicka A.: *Emocje. Język i „skrypty kulturowe”*. W: *Język – umysł – kultura*. Red. J. Bartmiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1999.
- Wysmułek J.: *Przyrodzone, poskramiane czy konstruowane? Dyskursy o emocjach w badaniach historycznych*. http://www.academia.edu/18282684/Przyrodzone_poskramiane_czy_konstruowane_dyskursy_o_emocjach_w_badaniach_historycznych [4.04.2016].
- „Zwroty” badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne*. Red. J. Kowalewski, W. Piasek. Olsztyn: Instytut Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2010.

Irena Przybylska

Softness and Savagery – an Emotional Turn in Science and Culture

Summary: The net of theories and concepts describing, interpreting or appraising emotion, becomes dense. The purpose of the text is to signal the changes, called emotional turn which is observable both in scientific and everyday discourses. The turn, first of all undermines assumption about the ontology of emotions, preserved in culture texts. In consequence, a new paradigm of

softness is set. The boundaries between private and public space are translocated and the culture is getting (too much) emotional. Explicitly, softness and savagery become the frames of the text. The complexity of the problem allows only for brief and selective presentation of the issue.

Key words: emotions, emotional turn, culture of emotions

Irena Przybylska

Sanftmut und Verrohung – emotionale Wendung in Wissenschaft und Kultur

Zusammenfassung: Seit einiger Zeit entstehen zunehmend Theorien und Begriffe, die zum Ziel haben, Emotionen zu interpretieren und zu bewerten. Der vorliegende Beitrag sollte auf die im wissenschaftlichen und alltäglichen Diskurs zu beobachtenden Änderungen, welche von der Verfasserin eine „emotionale Wendung“ genannt werden, hinweisen. Die Wendung stellt in erster Linie die in Kulturtexten eingepprägten Ansichten über die Natur der Emotion in Frage, und stellt dadurch ein neues Paradigma für Sanftmut in der Wissenschaft auf. Sie revidiert die Meinungen von den Grenzen zwischen dem öffentlichen und privaten Bereich, indem sie die sich immer häufiger in der Emotionssprache auszudrücken suchende öffentliche Sphäre (Kultur) berührt. Die Verfasserin fasst in ihrem Beitrag die „Sanfttheit“ des Diskurses und die „Verrohung“ der Kultur an. Wegen der Vielschichtigkeit der Problematik konnte das Thema nur angedeutet werden.

Schlüsselwörter: Emotionen, emotionale Wendung, Kultur der Emotion